

Sygn. akt XII C 764/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział XII Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący del. SSR Jan Sterczała

Protokolant K. R.

po rozpoznaniu w 8 sierpnia 2013 r. w P.

na rozprawie

sprawy z powództwa A. W.

przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W.

o zapłatę i ustalenie

1/ zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 30 000 zł (trzydzieści tysięcy) z ustawowymi odsetkami od dnia 18 sierpnia 2012 r.

2/ ustala odpowiedzialność pozwanego na przyszłość za ewentualne przyszłe skutki wypadku, jakiemu uległ powód dnia 21.01.2008 r.

3/ w pozostałym zakresie powództwo oddala

4/ nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów procesu oraz nieuiszczonymi kosztami sądowymi

SSR Jan Sterczała

Sygn. akt XII C 764/13

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 30 listopada 2010 r. skierowanym przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu z siedzibą w W. powód A. W., reprezentowany przez opiekuna prawnego - ojca Z. W., działając przez pełnomocnika procesowego, wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z wypadkiem w dniu 21 stycznia 2008 r. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 16 lutego 2010 r. do dnia zapłaty, o ustalenie odpowiedzialności pozwanego wobec powoda na przyszłość za skutki wypadku w dniu 21 stycznia 2008 r. oraz o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów procesu wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 4.817 zł. Powód wniósł ponadto o wydanie w trybie art. 318 k.p.c. wyroku wstępnego ustalającego zasadę odpowiedzialności strony pozwanej za zdarzenie z dnia 21 stycznia 2008 r. oraz o zwolnienie go od kosztów sądowych w całości.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że w dniu 21 stycznia 2008 r. około godz. 21.35 w P.na ul. (...)miał miejsce wypadek, w którym powód w trakcie przechodzenia przez jezdnię został potrącony przez nadjeżdżający autobus, którego marki oraz numeru rejestracyjnego nie ustalono. U powoda, w wyniku wypadku, stwierdzono: uraz czaszkowo-mózgowy, stłuczenie płata ciemieniowego lewego, skroniowego prawego, stłuczenie mózdzku,

krwawienie podpajęczynówkowe, obrzęk mózgu, złamanie zatoki szczękowej lewej, złamanie ściany dolnej oczodołu lewego, złamanie podstawy czaszki dołu przedniego i środkowego, wieloodłamowe złamanie kości czołowej lewej, niewydolność oddechową, afazję, niedowład połowiczny prawostronny, zapalenie płuc prawostronne oraz odnę oplucnową prawostronną. Powód był wielokrotnie hospitalizowany, a po opuszczeniu szpitala wymagał opieki i pomocy osób trzecich, którą sprawował jego ojciec, a następnie specjalistyczna instytucja. Z uwagi na skutki doznanych obrażeń powód został postanowieniem Sądu Okręgowego w (...)z dnia 19 stycznia 2009 r. całkowicie ubezwłasnowolniony z powodu zespołu psychoorganicznego pourazowego znacznie nasilonego, a opiekunem prawnym powoda został ustanowiony ojciec - Z. W.. U powoda orzeczono całkowitą niezdolność do pracy i przyznano rentę. Powód podniósł, iż do dnia wypadku był osobą sprawną fizycznie i wykonywał wymagający sprawności zawód tokarza, urazy, jakich natomiast doznał na zawsze pozostaną odczuwalne, a możliwości zawodowe zostały nieodwracalnie ograniczone. Powód wskazał, iż ma zaledwie 30 lat, towarzyszy mu poczucie bezradności i bezsilności, czuje się nikomu niepotrzebny. Powód za pośrednictwem pełnomocnika zgłosił szkodę w dniu 31 lipca 2008 r. przekazaną następnie -z uwagi na niezidentyfikowanie kierującego samochodem sprawcy potrącenia- do pozwanego. Pozwany decyzją z dnia 15 lutego 2010 r. odrzucił roszczenia powoda w całości. Podstawą prawną swoich roszczeń powód uczynił przepis art. 445 § 1 k.c. Powód uzasadnił również żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku, w którym partycypował podnosząc, iż istnieje duże prawdopodobieństwo wystąpienia negatywnych konsekwencji zdarzenia, których nie można przewidzieć w chwili obecnej. Usprawiedliwił także żądanie zapłaty na jego rzecz ustawowych odsetek od w/w kwoty zadośćuczynienia począwszy od dnia 16 lutego 2010 r. oraz właściwość miejscową i rzeczową Sądu Rejonowego (...)w P.. Podniósł ponadto, iż nie jest w stanie ponieść kosztów sądowych w jakiegokolwiek części (k. 2-9 akt).

Postanowieniem z dnia 27 stycznia 2011 r. powód został zwolniony od kosztów sądowych w całości (k. 118 akt).

W odpowiedzi na pozew z dnia 1 marca 2011 r. pozwany Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny z siedzibą w W., działając przez pełnomocnika procesowego, wniósł o oddalenie powództwa, w tym żądania o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość, w całości oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Pozwany przyznał, iż do zdarzenia, w którym powód doznał wymienionych w treści pozwu obrażeń, doszło w dniu 21 stycznia 2008 r., zakwestionował przy tym przebieg tego zdarzenia, w tym odpowiedzialność nieustalonego sprawcy wypadku. W ocenie pozwanego na powyższe wskazują zeznania świadków J. S. i D. N.. Podniósł, że nie wykazano, iż powoda rzeczywiście potrącił pojazd mechaniczny. W opinii pozwanego strona powodowa nie zaprezentowała żadnych dowodów, które wskazywałyby, że pozwany ma obowiązek zapłaty żądanej kwoty. Pozwany podniósł również, iż w dniu 10 maja 2008 r. Komenda Miejska Policji w P. umorzyła śledztwo podnosząc, że wtargnięcie na jezdnię powoda było sytuacją nagłą i kierowca autobusu swoim sposobem jazdy nie przyczynił się do wypadku drogowego, zatem wina leży wyłącznie po stronie powoda. W ocenie pozwanego w sprawie zachodzi przesłanka wyłącznej winy poszkodowanego z uwagi na fakt, że w chwili wypadku powód znajdował się pod wpływem środków psychoaktywnych, mianowicie badanie krwi wykazało obecność kwasu tetrahydrokanabinolowego (karboksyl - (...)) w stężeniu 22 ng/ml, ponadto powód przekraczając jezdnię w niedozwolonym miejscu nie zachował wymaganej przepisami ostrożności i wszedł pod nadjeżdżający autobus. Pozwany zakwestionował wysokość dochodzonego zadośćuczynienia, podnosząc, iż powód nie udowodnił zasadności żądania kwoty 20.000 zł jego tytułem. Wskazał także, że termin początkowy ewentualnych odsetek od kwoty zadośćuczynienia liczony może być wyłącznie od daty wyrokowania, gdyż w terminie 30 dni od dnia przekazania do niego szkody wypłacana jest wyłącznie kwota bezsporna. W ocenie pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie żądanie ustalenia jego odpowiedzialności na przyszłość, ponieważ powód nie wskazał przyczyn, dla których pozwany miałby taką odpowiedzialność ponosić oraz nie udowodnił prawdopodobieństwa ujawnienia się nowych, nieznanych aktualnie następstw zdarzenia. Pozwany wyraził też pogląd, iż możliwość wytoczenia powództwa o zasądzenie wyklucza istnienie interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie naruszonego prawa lub stosunku prawnego. Zdaniem pozwanego powód nie wykazał okoliczności potwierdzających możliwość realizowania się w sferze rodzinnej i zawodowej (k. 128-134 akt).

Na rozprawie w dniu 9 marca 2011 r. pozwany przychylił się do wniosku powoda, aby Sąd wydał wyrok wstępny co do zasady i ograniczył na tym etapie rozpoznanie sprawy do zagadnienia wstępnego odpowiedzialności pozwanego (k. 156-157 akt).

W piśmie z dnia 21 marca 2011 r. pozwany podtrzymał swoje stanowisko ujęte w odpowiedzi na pozew, m.in. w aspekcie wyłącznej winy poszkodowanego w świetle art. 362 k.c. (k. 167-168 akt), zaś w piśmie z dnia 7 kwietnia 2011 r. wniósł o odrzucenie pozwu z uwagi na treść art. 156 i art. 175 k.r.i.o. (k. 186-186v akt).

Postanowieniem z dnia 26 kwietnia 2011 r. oddalono wniosek pozwanego o odrzucenie pozwu (k. 190 akt).

Wyrokiem wstępnym z dnia 1 czerwca 2012 r. Sąd Rejonowy (...)w P.uznał roszczenie o zapłatę za usprawiedliwione co do zasady, sygn. akt (...) (k. 345 akt).

W piśmie z dnia 7 marca 2013 r. powód rozszerzył powództwo i wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 300.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 20.000 zł od dnia 16 lutego 2010 r. do dnia zapłaty i od kwoty 280.000 zł od dnia następującego po dniu zmiany żądania pozwu do dnia zapłaty, o ustalenie odpowiedzialności pozwanego wobec powoda na przyszłość za skutki wypadku w dniu 21 stycznia 2008 r. i o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów procesu wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 14.434 zł (k. 430-433 akt).

W piśmie z dnia 20 marca 2013 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, w tym w części rozszerzonej z uwagi na zaistnienie przesłanki egzoneracyjnej w postaci wyłącznej winy poszkodowanego (k. 442-444 akt).

Postanowieniem z dnia 3 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy (...)w P.stwierdził swoją niewłaściwość rzeczową i sprawę przekazał tutejszemu Sądowi jako rzeczowo i miejscowo właściwemu do jej rozpoznania (k. 451 akt).

Tak zakreślone stanowiska procesowe strony podtrzymały na rozprawie w dniu 8 sierpnia 2013 r. (k. 474-475 akt).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 21 stycznia 2008 r. około godziny 21.35 - 22.00 na wysokości ul. (...) w P., podczas intensywnych opadów deszczu i przy mokrej nawierzchni jezdni, powód A. W., przechodząc przez jezdnię w niedozwolonym, oświetlonym miejscu, tj. około 20m od wyznaczonego przejścia dla pieszych, został potrącony przednim lewym narożnikiem przez autobus koloru zielonego o nieznanym numerze rejestracyjnym, kierowany przez nieznanego kierującego, jadący ul. (...) z kierunku od ul. (...) w stronę ul. (...). Po potrąceniu powoda autobus oddalił się z miejsca zdarzenia.

Powód przebył około 4,7m od lewej krawędzi jezdni do miejsca potrącenia, co zajęło mu około 2,9s i tyle czasu miał kierowca autobusu na działania zapobiegawcze. Kierowca jednak nie zwolnił ani nie hamował przed potrąceniem, jadąc z prędkością rzędu 40-50km/h. W chwili wkraczania pieszego na jezdnię nieznanemu autobus oddalony był od miejsca przechodzenia pieszego o 32-40,3m. W istniejących warunkach, tj. przy intensywnym deszczu i wpływie światła innych samochodów, kierujący autobusem mógł dostrzec powoda z odległości maksymalnie 28,9m.

Pieszego przechodził przez jezdnię poza przejściem dla pieszych, wychodząc zza stojącego w zatoce autobusu. Przeszedł odległość niespełna 5m, odwrócił głowę w prawo, skąd nadjechał niustalony autobus, potrącając pieszego przednim lewym narożnikiem. Autobus jechał z prędkością rzędu 40-50km/h.

Wypadek powstał w następstwie zbiegu nieprawidłowych zachowań obu uczestników, pieszego i kierowcy autobusu. W głównej mierze to jednak pieszy spowodował tragiczne zajście przez to, że wkroczył bezpośrednio przed nadjeżdżającym autobusem z jego prawej strony, lekceważąc pierwszeństwo pojazdu w ruchu drogowym. Kierowca autobusu miał obowiązek zachowania szczególnej ostrożności i nie uszanował tego obowiązku, nie dość uważnie obserwował jezdnię w rejonie nieodległym od przejścia, wskutek czego przeoczył chwilę wkraczania pieszego na jezdnię z lewej strony. Od kierowcy nieznanego autobusu, który widział (powinien był widzieć) stojący w zatoce miejski autobus po przeciwnej stronie ulicy, z którego można się spodziewać pasażerów na jezdni, wymagana była zaostrzona

uwaga. Z kolei wskazane przeoczenie pieszego wchodzącego z lewej strony, skutkowało ograniczeniem możliwości uniknięcia wypadku lub prawdopodobieństwa zmniejszenia jego skutków przez kierującego autobusem.

Dowód : dokumenty na k. 144-146 i k. 171-175 akt, dokumenty zawarte w aktach szkody o nr (...)i aktach Komendy Miejskiej Policji w P.o sygn. (...), opinia z dnia 26 października 2011 r. biegłych sądowych J. K.i R. O.(k. 254 akt), zeznania świadków J.M. S.(k. 192-193 akt) i D. N.(k. 193 akt)

Po potrąceniu powód upadł w okolicy środka jezdni, w miejscu, w którym przekraczał jezdnię, bez znaczącego odrzutu wzdłużnego po uderzeniu. W wyniku zdarzenia powód doznał następujących obrażeń ciała: krwiaka okularowego lewostronnego, rany tłuczonej okolicy czołowej, wieloodłamowego złamania kości czołowej z wgłobieniem do zatoki czołowej po stronie lewej, z podłużną szczeliną złamania wzdłuż szwu strzałkowego, lewostronnego złamania przedniej ściany zatoki szczękowej, ściany dolnej oczodołu, ciągnącego się do lewej piramidy, stłuczenia lewego płata ciemieniowego mózgu, stłuczenia prawego płata skroniowego, stłuczenia mózdzku. Następstwem tych obrażeń była u powoda niewydolność oddechowa, afazja, niedowład połowiczny prawostronny, zapalenie płuc prawostronne i odma opłucnowa prawostronna. Bezpośrednio po zdarzeniu powód został przewieziony do ZOZ P. (...) na ul. (...) w P. i przyjęty na Oddział Intensywnej (...), gdzie przebywał do dnia 25 lutego 2008 r.

W tylnej kieszeni spodni powoda znaleziono woreczek strunowy z zawartością suszu roślinnego.

Dowód : dokumentacja lekarska dotycząca powoda (k. 21-61 akt), dokumenty na k. 144-146 i k. 171-175 akt, dokumenty zawarte w aktach szkody o nr (...)i aktach Komendy Miejskiej Policji w P.o sygn. (...), opinia z dnia 26 października 2011 r. biegłych sądowych J. K.i R. O.(k. 254 akt)

W wyniku badania krwi powoda nie stwierdzono zawartości alkoholu, jednak stwierdzono obecność kwasu 11-nor-9-karboksy tetrahydrokanabinolowego (karboksyl - (...)) – metabolitu Δ^9 – tetrahydrokanabinolu ((...)), w stężeniu 22 ng/ml. Powód zażył środek odurzający około 20 godzin przed pobraniem próbki krwi i zaistniałym zdarzeniem, przy czym w momencie zdarzenia miał on ograniczone działanie sprawcze, bez upośledzenia zdolności psychomotorycznych.

Dowód : dokumentacja lekarska dotycząca powoda (k. 21-61 akt), dokumenty zawarte w aktach szkody o nr (...) i aktach Komendy Miejskiej Policji w P. o sygn. 1 Ds.216/08, opinia sądowa z dnia 29 lipca 2010 r. Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej (...) im. K. M. w P. (k. 215-218 akt), opinia uzupełniająca z dnia 29 stycznia 2012 r. biegłego sądowego R. W. (k. 287-289 akt)

Postępowanie przygotowawcze prowadzone pod nadzorem Prokuratury Rejonowej P. – (...) w przedmiocie zdarzenia z dnia 21 stycznia 2008 r. wobec nie stwierdzenia znamion czynu zabronionego zostało umorzone postanowieniem z dnia 10 maja 2008 r.

Dowód : postanowienie z dnia 10 maja 2008 r., sygn. akt (...) (k. 12-13, k. 147-148 akt), dokumenty zawarte w aktach szkody o nr (...)i aktach Komendy Miejskiej Policji w P.o sygn. (...)

Powód przez 157 dni przechodził leczenie szpitalne, a w dalszym okresie wdrożono u niego rehabilitację.

Po przewiezieniu do ZOZ P.(...)na ul. (...)w P.powód został najpierw przyjęty na Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii, gdzie przebywał do dnia 25 lutego 2008 r. Na tym Oddziale przebywał ponadto w dniach od 1 kwietnia 2008 r. do 10 kwietnia 2008 r. i od 10 maja 2008 r. do 25 czerwca 2008 r. Na Oddziale Chirurgii Urazowej i Obrażeń Wielonarządowych przebywał w dniach od 25 lutego 2008 r. do 1 kwietnia 2008 r. i od 10 kwietnia 2008 r. do 10 maja 2008 r.

Ponownie na Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii przebywał w dniach od 3 lipca 2008 r. do 18 lipca 2008 r. z rozpoznaniem zapalenia płuc, niewydolności oddechowej, kacheksji, stanu po urazie czaszkowo-mózgowym, stanu po

gastrostomii odżywczej i niedowładu prawostronnego. Na Oddziale Neurologii przebywał w dniach od 18 lipca 2008 r. do 30 lipca 2008 r.

W Zakładzie (...) powód przebywał od dnia 25 czerwca 2008 r. do dnia 15 grudnia 2008 r., a od dnia 15 grudnia 2008 r. do dnia 23 marca 2009 r. na Oddziale (...).

Postanowieniem z dnia 19 stycznia 2009 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu orzekł całkowite ubezwłasnowolnienie powoda z powodu zespołu psychoorganicznego pourazowego znacznie nasilonego.

Dla ubezwłasnowolnionego całkowicie powoda Sąd Rejonowy (...) w Poznaniu postanowieniem z dnia 8 kwietnia 2009 r. ustanowił opiekę prawną, a obowiązki opiekuna prawnego powierzono jego ojcu - Z. W..

U powoda w toku postępowania o ubezwłasnowolnienie stwierdzono w wyniku zdarzenia z dnia 21 stycznia 2008 r. unieruchomienie, zmuszające do przebywania w łóżku i brak możliwości samodzielnego siedzenia nawet w wózku. Deficyt funkcji psychicznych poznawczych, tj. pamięci oraz myślenia przyczynowo-skutkowego i abstrakcyjnego, utrata nabytej wiedzy lub niemożność z jej korzystania z powodu zaburzeń pamięci uniemożliwia powodowi samodzielną egzystencję. Ponadto stwierdzono, że powód nie jest w żadnym stopniu zdolny do zaspokajania swych potrzeb życiowych, nie jest zdolny do oceny własnego funkcjonowania jak również oceny zachowań osób z otoczenia. Stwierdzono dezorientowanie w czasie i przestrzeni, brak logicznego kontaktu z rzeczywistością, z układami społecznymi, niesprawność wszystkich funkcji psychicznych skutkującą praktyczną izolacją społeczną. Ustalono, iż powód nie jest zdolny do samodzielnego kierowania swym postępowaniem i prowadzeniem własnych spraw, a powyższe wynika z głębokiego defektu psychofizycznego pourazowego.

Na podstawie decyzji Prezydenta Miasta P. z dnia 8 stycznia 2009 r. powód został przekazany do Zakładu (...) i (...) przy ul. (...) w P..

Obecnie powód mieszka w Domu Pomocy Społecznej w P., co wiąże się z pobieraniem 70% renty powoda na ten cel, nie obejmującej kosztów leków.

Dowód : postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 19 stycznia 2009 r., sygn. akt (...) (k. 14 akt), opinia sporządzona do postępowania o sygn. akt (...) (k. 15-16 akt), postanowienie Sądu Rejonowego w (...) z dnia 8 kwietnia 2009 r., sygn. akt (...) (k. 17 akt), zaświadczenie z dnia 8 maja 2009 r. (k. 18-20 akt), dokumentacja lekarska dotycząca powoda (k. 21-61 akt), faktury VAT oraz dowody wpłat (k. 62-78 akt)

Orzeczeniem z dnia 11 lipca 2008 r. lekarz orzecznik ZUS uznał powoda za całkowicie niezdolnego do pracy i do samodzielnej egzystencji do dnia 31 grudnia 2009 r. W związku z powyższym powodowi przyznano rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Orzeczeniem z dnia 16 grudnia 2009 r. lekarz orzecznik ZUS uznał powoda za całkowicie niezdolnego do pracy do dnia 31 grudnia 2013 r. i niezdolnego do samodzielnej egzystencji do dnia 31 grudnia 2010 r.

Dowód : orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z dnia 11 lipca 2008 r. (k. 79 akt), decyzja o wymiarze renty z dnia 31 lipca 2008 r. (k. 80-81v akt), orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z dnia 16 grudnia 2009 r. (k. 108 akt),

Przed wypadkiem powód był zatrudniony w (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w P. na stanowisku tokarza na umowę o pracę na czas nieokreślony za wynagrodzeniem w kwocie 2.065,64 zł netto.

Dowód : zaświadczenie z dnia 19 marca 2008 r. (k. 82 akt)

Pismem z dnia 31 lipca 2008 r. ówczesny pełnomocnik powoda (...) S.A. z siedzibą we W. zgłosił (...) S.A. z siedzibą w W. szkodę zaistniałą w dniu 21 stycznia 2008 r. Pozwany Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny z siedzibą w W. dokonał rejestracji szkody w dniu 10 sierpnia 2009 r., zaś decyzją z dnia 15 lutego 2010 r. odrzucił roszczenia powoda w całości.

Dowód : zgłoszenie szkody z dnia 31 lipca 2008 r. (k. 83-85 akt), pismo z dnia 10 sierpnia 2009 r. (k. 86 akt), decyzja Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z dnia 15 lutego 2010 r. (k. 87, k. 170 akt), Statut (...) z dnia 18 października 2004 r. (k. 138-143v akt)

Powód w wyniku analizowanego wypadku z dnia 21 stycznia 2008 r. doznał ciężkiego urazu czaszkowo-mózgowego (stłuczenie płata ciemieniowego lewego, skroniowego prawego, stłuczenie mózdzku, krwawienie podpajęczynówkowe, obrzęk mózgu, złamanie zatoki szczękowej lewej, złamanie ściany dolnej oczodołu lewego, złamanie podstawy czaszki dołu przedniego i środkowego, wieloodłamowe złamanie kości czołowej lewej) z następową afazją i wyraźnym zespołem psychoorganicznym pourazowym oraz niedowładem połowicznym spastycznym prawostronnym z wtórnymi znacznego stopnia przykurczami w stawach: łokciowym prawym, biodrowym prawym, obu kolanowych, obu skokowo-goleniowych. W następstwie w/w ciężkich obrażeń ciała utrzymuje się wyraźny zespół psychoorganiczny pourazowy, z powodu którego powód został całkowicie ubezwłasnowolniony. Z powodu niedowładu połowicznego spastycznego prawostronnego i wyraźnego przykurczu stawów, głównie kończyn dolnych, jest powód osobą niechodzącą, poruszającą się na wózku inwalidzkim i niezdolną do samodzielnej egzystencji. U powoda w następstwie w/w zdarzenia komunikacyjnego należy orzec trwałe uszczerbek na zdrowiu - wg tabeli uszczerbków na zdrowiu stanowiącej załącznik do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. (Dz.U. z 2002 r., Nr 234, poz. 1974) w wysokości:

- wg punktu 9a – 100%;

- wg punktu 5d – 35%, jest to uszczerbek łącznie znacznie przekraczający 100%, przy czym nie uwzględniono jeszcze uszczerbku spowodowanego znacznego stopnia dysfunkcją stawów - będącego przedmiotem oceny biegłego z dziedziny chirurgii-ortopedii.

Dolegliwości bólowe wielostawowe utrzymują się nadal i są one o miernym nasileniu. Z powodu tychże dolegliwości powodowi zalecono przyjmowanie leków przeciwbólowych w razie potrzeby (Pyralgin, No- Spa i Spasmophen). W przeszłości nasilenie dolegliwości bólowych było znaczniejsze. Dolegliwości te związane są również z obecnością dwóch trudno gojących się odleżyn na prawej kończynie dolnej.

Z powodu opisanych wyżej następstw analizowanego zdarzenia komunikacyjnego z dnia 21 stycznia 2008 r. całkowicie uległa zmianie dotychczasowa linia życiowa powoda. Z osoby pełnosprawnej stał się osobą zdecydowanie niepełnosprawną, całkowicie niezdolną do pracy (ma przyznaną rentę) i wręcz niezdolną do samodzielnej egzystencji. Z powodu wyraźnego zespołu psychoorganicznego pourazowego został on całkowicie ubezwłasnowolniony. Z powodu niedowładu połowicznego spastycznego prawostronnego z wtórnymi znacznego stopnia przykurczami w stawach: łokciowym prawym, biodrowym prawym, obu kolanowych, obu skokowo-goleniowych jest on osobą niechodzącą i niezdolną do samodzielnej egzystencji.

W sytuacji powoda przede wszystkim konieczne jest dalsze leczenie mające na celu wygojenie dwóch znacznych odleżyn na prawej kończynie dolnej, a dopiero po wygojeniu tych odleżyn będzie możliwe dalsze leczenie ortopedyczne, mające za zadanie zmniejszenie dysfunkcji stawów, głównie kończyn dolnych.

Powód nadal korzysta z zabiegów i ćwiczeń rehabilitacyjnych. Po wygojeniu dwóch znacznych odleżyn na prawej kończynie dolnej i po zastosowaniu leczenia ortopedycznego w celu zmniejszenia dysfunkcji stawów, głównie kończyn dolnych będzie konieczne dalsze stosowanie specjalistycznej fizjoterapii i rehabilitacji. Powód nadal wymaga stosowania leków, w tym przeciwbólowych w sytuacji wystąpienia dolegliwości bólowych, jak i stosowania leczenia w postaci specjalistycznych opatrunków na istniejące odleżyny.

Rozległy uraz czaszkowo-mózgowy spowodował u powoda powikłania neurologiczne, niewydolność oddechową i wynikające z tego powikłania płucne, uogólnione wyniszczenie i zniedołężnienie w stopniu bardzo zaawansowanym. Jest on osobą niesamodzielną, wymaga i będzie wymagać stałej opieki.

Oceniając trwałe uszczerbek na zdrowiu z punktu widzenia chirurgii-ortopedii nie brano pod uwagę stanu neurologicznego powoda, chociaż trudno jest oddzielić obydwie te oceny-stan neurologiczny wynika z obrażeń czaszki i mózgu, a pośrednimi trwałymi uszczerbkami są zniedołężnienie fizyczne i ogólne wyniszczenie. Wg tabeli procentowej oceny uszczerbków na zdrowiu - załącznik do w/w rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r.:

- zgodnie z poz. 1a tabeli – 8% stałego uszczerbku na zdrowiu ze względu na dużą ściągającą bliznę okolicy czołowej;
- zgodnie z poz. 2 tabeli – 10% stałego uszczerbku na zdrowiu ze względu na złamania kości czaszki;
- zgodnie z poz. 61b tabeli – 20% z zastosowaniem § 8 ust. 3 długotrwałego uszczerbku na zdrowiu z powodu niewydolności oddechowej powikłanej obustronnymi odmami i stanami zapalnymi płuc;
- zgodnie z poz. 99 tabeli – 5% stałego uszczerbku na zdrowiu ze względu na wygojone złamanie łopatki prawej;
- zgodnie z poz. 119 tabeli – 10% stałego uszczerbku na zdrowiu ze względu na przykurcz prawego łokcia o 70stopni;
- zgodnie z poz. 154a – 30% stałego uszczerbku na zdrowiu ze względu na utrwalony przykurcz zgięciowy;
- zgodnie z poz. 162b – 30% stałego uszczerbku na zdrowiu ze względu na utrwalone przykurcze końsko-szpotawe obu stawów skokowych i stóp.

Łącznie uszczerbek orzeczony w w/w rozpoznaniach wynosi 113%.

Dolegliwości bólowe u powoda wiązały się bezpośrednio z doznanymi urazami, a m.in. z powikłaniami i następstwami urazu - dyskomfort somatyczny związany z urazem głowy, leżeniem długotrwałym, odleżynami, które pojawiały się w trakcie leczenia w okolicy kości krzyżowej, leczeniem stanów zapalnych płuc oraz obustronnych odm opłucnowych, a następnie z wymuszoną pozycją siedzącą, bólami kręgosłupa oraz kończyn dolnych. Dolegliwości bólowe nie ustąpiły do dnia badania, a powód regularnie stosuje środki przeciwbólowe. Skutki wypadku, które wystąpiły u powoda, spowodowały całkowitą utratę samodzielnej aktywności życiowej i zawodowej, powód musi być poddawany stałej opiece rehabilitacyjnej i zabiegom fizykoterapeutycznym, dalszym korektom ortopedycznym stawów skokowych. Charakter następstw pourazowych wymaga i będzie wymagał dalszych zabiegów fizykoterapeutycznych, rehabilitacyjnych i konieczność przyjmowania leków na stałe.

Dowód : opinia sądowo-lekarska z dnia 13 stycznia 2013 r. biegłego sądowego z dziedziny neurologii Jerzego T. M. (k. 387-395 akt), opinia sądowo-lekarska z dnia 17 stycznia 2013 r. biegłego sądowego z dziedziny chirurgii ogólnej L. K. (k. 402-407 akt)

Powód A. W. liczy 31 lat. Ma wykształcenie średnie, z zawodu jest technikiem urządzeń sanitarnych (grzewczych). Od dwóch lat do chwili obecnej porusza się na wózku inwalidzkim. W toku rehabilitacji podejmowane są próby pionizacji powoda. Jego stan ogólny jest zły. Kontakt jest z nim ograniczony, ponadto powód nie kojarzy faktów z przeszłości. Powód przebywa w Domu Pomocy Społecznej w P., gdzie korzysta z opieki lekarskiej, pozostaje też pod kontrolą specjalisty ortopedii, uczęszcza na kontrole neurologiczne. Powód uzyskuje rentę w wysokości 1.149 zł, pobyt w w/w placówce kosztuje 775,41 zł, na lekarstwa dla powoda potrzebne jest średnio 100 zł. Niezbędne jest również pokrycie kosztów telefonu komórkowego, ojciec dokupuje mu wyżywienie typu woda mineralna, napoje (soki), jogurty, owoce, słodycze. Powód planował ukończenie kursów doszkalających w swoim zawodzie, co łączyłoby się z wyższym wynagrodzeniem. Przed wypadkiem powód lubił sport, w szczególności piłkę nożną, w którą grał z kolegami. Po wypadku powoda odwiedza raz w miesiącu jeden kolega, inni koledzy znacznie rzadziej. Bezpośrednio przed wypadkiem powód zamieszkiwał oddzielnie.

Dowód : dokumenty obrazujące sytuację majątkową powoda (k. 91-102, k. 109-117 akt), zeznania za powoda opiekuna prawnego Z. W. (k. 474-475 akt)

Do dnia dzisiejszego pozwany nie uiścił powodowi dochodzonej przedmiotowym pozwem kwoty w jakiegokolwiek części.

Okoliczności niesporne

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie następujących dowodów:

- dokumentów urzędowych i prywatnych, tj. postanowienia z dnia 10 maja 2008 r., sygn. akt (...) (k. 12-13, k. 147-148 akt), postanowienia Sądu Okręgowego w (...) z dnia 19 stycznia 2009 r., sygn. akt (...) (k. 14 akt), opinii sporządzonej do postępowania o sygn. akt (...) (k. 15-16 akt), postanowienia Sądu Rejonowego w (...) z dnia 8 kwietnia 2009 r., sygn. akt (...) (k. 17 akt), zaświadczenia z dnia 8 maja 2009 r. (k. 18-20 akt), dokumentacji lekarskiej dotyczącej powoda (k. 21-61 akt) i faktur VAT oraz dowodów wpłat (k. 62-78 akt), orzeczenia lekarza orzecznika ZUS z dnia 11 lipca 2008 r. (k. 79 akt), decyzji o wymiarze renty z dnia 31 lipca 2008 r. (k. 80-81v akt), zaświadczenia z dnia 19 marca 2008 r. (k. 82 akt), zgłoszenia szkody z dnia 31 lipca 2008 r. (k. 83-85 akt), pisma z dnia 10 sierpnia 2009 r. (k. 86 akt), decyzji Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z dnia 15 lutego 2010 r. (k. 87, k. 170 akt), dokumentów obrazujących sytuację majątkową powoda (k. 91-102, k. 109-117 akt), orzeczenia lekarza orzecznika ZUS z dnia 16 grudnia 2009 r. (k. 108 akt), Statutu (...) z dnia 18 października 2004 r. (k. 138-143v akt), dokumentów na k. 144-146 i k. 171-175 akt, dokumentów zawartych w aktach szkody o nr (...) i aktach Komendy Miejskiej Policji w P.o sygn. 1 (...),

- opinii sądowej z dnia 29 lipca 2010 r. Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej (...) im. K. M. w P. (k. 215-218 akt), opinii z dnia 26 października 2011 r. biegłych sądowych J. K. i R. O. (k. 254 akt), opinii uzupełniającej z dnia 29 stycznia 2012 r. biegłego sądowego R. W. (k. 287-289 akt), opinii sądowo-lekarskiej z dnia 13 stycznia 2013 r. biegłego sądowego z dziedziny neurologii Jerzego T. M. (k. 387-395 akt), opinii sądowo-lekarskiej z dnia 17 stycznia 2013 r. biegłego sądowego z dziedziny chirurgii ogólnej L. K. (k. 402-407 akt),

- zeznań świadków J. M. S. (k. 192-193 akt) i D. N. (k. 193 akt),

- zeznań za powoda opiekuna prawnego Z. W. (k. 474-475 akt)

Dokumenty urzędowe zawarte w aktach sprawy, tj. m.in. postanowienie Sądu Okręgowego w (...) z dnia 19 stycznia 2009 r., sygn. akt (...) (k. 14 akt) oraz postanowienie Sądu Rejonowego w (...) z dnia 8 kwietnia 2009 r., sygn. akt (...) (k. 17 akt) uznano za wiarygodne w całości. Zostały sporządzone w odpowiedniej formie przez uprawnione do tego organy i w ramach ich kompetencji, odpowiadając tym samym dyspozycji art. 244 § 1 k.p.c. Zgodnie z treścią art. 244 § 1 k.p.c., dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Dokumenty prywatne, a za takie uznać należy - tytułem przykładu - obejmujące korespondencję stron, tj. zgłoszenie szkody z dnia 31 lipca 2008 r. (k. 83-85 akt), pismo z dnia 10 sierpnia 2009 r. (k. 86 akt) i decyzję Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z dnia 15 lutego 2010 r. (k. 87, k. 170 akt) zostały również uznane za wiarygodne. Mieściły się one w pojęciu dokumentu prywatnego, zdefiniowanym przez art. 245 k.p.c. W postępowaniu cywilnym dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie.

Autentyczność dokumentów prywatnych i urzędowych oraz prawdziwość treści dokumentów urzędowych nie była kwestionowana przez żadną ze stron w oparciu o treść art. 232 k.p.c. w zw. z art. 252 k.p.c. i art. 253 k.p.c., także Sąd nie znalazł podstaw do tego, aby uczynić to z urzędu. Tym samym okazały się one istotne dla rozstrzygnięcia tego sporu oraz stały się podstawą powyższych ustaleń. Fakt, iż żadna ze stron nie kwestionowała treści kserokopii dokumentów znajdujących się w aktach sprawy pozwolił na potraktowanie tych kopii jako dowodów pośrednich istnienia dokumentów o treści im odpowiadającej.

W szeregu postępowaniach cywilnych powstaje konieczność posłużenia się wiadomościami specjalnymi z określonej dziedziny. Taką szansę daje unormowanie art. 278 § 1 k.p.c.

Opinię sądową z dnia 29 lipca 2010 r. Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej (...) im. K. M. w P. (k. 215-218 akt), opinię uzupełniającą z dnia 29 stycznia 2012 r. biegłego sądowego R. W. (k. 287-289 akt), opinię z dnia 26 października 2011 r. biegłych sądowych J. K. i R. O. (k. 254 akt), opinię sądowo-lekarską z dnia 13 stycznia 2013 r. biegłego sądowego z dziedziny neurologii Jerzego T. M. (k. 387-395 akt) i opinię sądowo-lekarską z dnia 17 stycznia 2013 r. biegłego sądowego z dziedziny chirurgii ogólnej L. K. (k. 402-407 akt) uznano za w pełni przydatne przy dokonywaniu ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

W postępowaniu cywilnym dowód w postaci opinii biegłego podlega ocenie na równi z innymi dowodami, zaś strony są uprawnione do podważenia mocy dowodowej opinii biegłego za pomocą wszelkich dostępnych i przewidzianych prawem środków dowodowych. Opinia biegłego podlega ocenie przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c., tj. zasady swobodnej oceny dowodów, na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Analizując treść tych opinii Sąd stanął na stanowisku, iż zostały one opracowane przez osoby posiadające kwalifikacje i wiedzę ze wskazanych wyżej dziedzin nauki, kompetentne, bezstronne, posiadające doświadczenie na polu praktyki i teorii. Biegli jako osoby obce do stron niewątpliwie nie były zainteresowane rozstrzygnięciem ni niniejszej sprawy na korzyść którejkolwiek ze stron. Stąd też ich niekwestionowany walor pomocniczy przy rozstrzyganiu niniejszej sprawy. Przydatność w/w opinii wynika także i z tego, iż odpowiadają one postawionej biegłym tezie dowodowej, ich źródłem jest nie tylko lektura akt niniejszej sprawy, ale i dokumentacji lekarskiej do nich załączonej (znajdującej się w aktach szkody i aktach postępowania przygotowawczego, wreszcie dokładne badanie powoda, a więc osobisty z nim kontakt autorów opinii z dziedziny neurologii i chirurgii ogólnej (ortopedii). Wszystkie te opinie posiadają wymagane przez art. 285 § 1 k.p.c. uzasadnienie. Cechują się konsekwencją, logiką i spójnością. Patrząc przez pryzmat pozostałego materiału dowodowego znajdującego się w aktach sprawy i uznanego za wiarygodny, w szczególności w postaci dokumentacji lekarskiej określającej obrażenia doznane przez powoda i sposób jego leczenia oraz rehabilitacji, nie sposób kwestionować wywodów tych opinii, ich fachowości, spójności i szczegółowości. Opinie te choć opracowane na gruncie dwóch różnych nauk medycznych nie zawierają twierdzeń, które wzajemnie wykluczałyby się. Również opinia z dziedziny rekonstrukcji wypadków wskazuje metodykę jej opracowania i sposób badań, które doprowadziły biegłych do wysnucia ostatecznych wniosków. Wnioski końcowe tych opinii zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i kategoriyczny, wyczerpująco oraz zostały wyczerpująco umotywowane. W zakreślonym przez Sąd terminie strony nie zgłosiły wobec nich zarzutów i nie domagały się przesłuchania biegłego na rozprawie, a zatem Sąd także nie znalazł podstaw, aby ją odrzucić z urzędu.

Reasumując, Sąd nie znalazł jakichkolwiek podstaw, aby kwestionować je z urzędu, uznając je za wysoce przydatne przy czynieniu ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie i redakcji treści orzeczenia kończącego postępowanie na etapie I instancji. Uznać należy, iż opinie te dostarczyły Sądowi tzw. wiadomości specjalnych w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c., w tym m.in. w niebudzący wątpliwości sposób wskazały wysokość procentowego uszczerbku na zdrowiu powoda.

Sąd uznał za wiarygodne, a co za tym idzie przydatne przy dokonywaniu ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie zeznania świadków J. M. S. (k. 192-193 akt) oraz D. N. (k. 193 akt). Świadkowie przedstawili okoliczności zdarzenia z dnia 21 stycznia 2008 r., a Sąd ocenił ich zeznania jako wartościowe i istotne dla ustaleń poczynionych przez J. K. i R. O. w zakresie rekonstrukcji wypadku. Zeznania te korespondowały również z innymi dowodami, m.in. w postaci dokumentów. Z opinii biegłych sądowych J. K. i R. O. z dnia 26 października 2011 r. wynika znaczne przyczynienie się powoda do zaistniałego zdarzenia, co w ostatecznym rezultacie musiało mieć wpływ na wysokość przyznanego powodowi zadośćuczynienia.

Zeznania złożone przez opiekuna prawnego powoda - jego ojca Z. W. (k. 474-475 akt) także uznano za wiarygodne w całości. W swojej ustnej relacji potwierdził okoliczności wynikające z całokształtu dokumentów znajdujących się w aktach niniejszej sprawy, tj. rodzaj doznanych w jego wyniku obrażeń ciała i rozstroju zdrowia przez powoda, rodzaj zastosowanego leczenia i poddanie go licznym zabiegom lekarskim mającym na celu uratowanie jego życia i zdrowia oraz konieczność regularnej rehabilitacji. Co do doznanych przez powoda obrażeń ciała i rozstroju

zdrowia i wynikłych z tego ujemnych następstw w jego życiu i zdrowiu oceniono relację jego ojca w świetle treści dokumentacji lekarskiej z przebiegu jego leczenia oraz pisemnych opinii biegłych sądowych Jerzego T. M. i L. K., które w sposób drobiazgowy scharakteryzowały jego leczenie bezpośrednio po wypadku drogowym i przedstawiły ujemne nieodwracalne następstwa w codziennym jego funkcjonowaniu. Znaczny stopień ustalonego przez biegłych trwałego uszczerbku na zdrowiu, bowiem przekraczający 100%, potwierdza powyższe. Dano także mu wiarę, iż przed tą datą co do zasady powód poważnie nie chorował, ciesząc się dobrą kondycją ogólną, albowiem z dokumentacji lekarskiej i opinii biegłego nie wynikają jakiegokolwiek okoliczności odmienne. Jako w pełni wiarygodne oceniono jego słowa o bardzo trudnej kondycji psychicznej powoda, na którą wpływ miał rodzaj doznanych obrażeń, tj. rozległe obrażenia czaszkowo-mózgowe. Pozwany w tym obszernym aspekcie nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczności odmienne, co nakazuje przyjąć prawdziwość słów zeznającego. Nie sposób zatem odmówić wiarygodności jego słowom o tym, jakie skutki w codziennym funkcjonowaniu powoda miała partycypacja w zdarzeniu w dniu 21 stycznia 2008 r., w tym niemożność samodzielnego funkcjonowania w życiu codziennym i niezdolność do pracy zarobkowej, konieczność uczestnictwa w zabiegach ratujących życie, partycypacja w długotrwałym leczeniu szpitalnym (w wymiarze 157 dni) i rehabilitacji. W tym fragmencie jego wypowiedź ma pełne odzwierciedlenie nie tylko w wywodach zawartych w opiniach biegłych, ale i w zasadach doświadczenia życiowego i logiki, które jednoznacznie wskazują, jakiego rodzaju są to następstwa w sytuacji doznania tak poważnych obrażeń ciała i rozstroju zdrowia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo okazało się zasadne w części.

Przede wszystkim jednak należy stwierdzić, iż zasada odpowiedzialności pozwanego została już przesądzona prawomocnym wyrokiem wstępnym Sądu Rejonowego (...)w P.z dnia 1 czerwca 2012 r. Wyrok jest ów prawomocny, a więc pozwany nie mógł skutecznie wnosić o oddalenie powództwa, jak to uczynił bezpośrednio przez zamknięciem rozprawy (k. 475).

Poza sporem było, iż w wypadku, skutkującym kalectwem powoda, brał udział niezidentyfikowany autobus. W przypadku zaistnienia przesłanek materialnoprawnych do odpowiedzialności kierowcy tego właśnie autobusu, za następstwa tego zdarzenia odpowiada pozwany, a to na mocy przepisów art. 98 ust. 1 pkt 1 i ust. 1a ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym funduszu Gwarancyjnym i Polskim biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz U nr 124, poz. 1152 ze zm.), rzecz jasna w bezpośrednim połączeniu z art. 436 § 1 kc i art. 435 § 1 kc.

Obrona pozwanego co do ewentualnego niepotrącenia powoda przez pojazd została obroną całkowicie gołosłowną, nie mającą odzwierciedlenia w materiale dowodowym (w szczególności wskazać należy tu opinię biegłego). Zdaniem Sądu zresztą sama wiedza ogólna wystarczy do stwierdzenia, że w przypadku powoda niepodobieństwem było, żeby doznał on tak poważnych obrażeń ciała bez uderzenia weń przedmiotu ze znaczną energią kinetyczną. Takim przedmiotem mógł być – w realiach niniejszej sprawy – wyłącznie pojazd mechaniczny.

Skoro więc zakres odpowiedzialności pozwanego został zrównany z zakresem odpowiedzialności ubezpieczonego (tu : posiadacza pojazdu, który uderzył w powoda), to nie może budzić wątpliwości, iż powodowi przysługuje względem pozwanego roszczenie o zadośćuczynienie, wobec doznania przez powoda szczegółowo opisanych wyżej obrażeń ciała (art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 § 1 kc).

Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, mowa jest bowiem o odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, przyznawanej jednorazowo. Skoro ma ono charakter całościowy, to ewentualne pozytywne rokowania dla powódki w jakimkolwiek aspekcie jej kondycji zdrowotnej nie mogą nakazywać oddalenia jej roszczeń. Przepisy k.c. nie zawierają kryteriów,

jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, wypracowało je natomiast orzecznictwo.

Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze, że jego celem jest wyłącznie złagodzenie doznanej przez poszkodowanego krzywdy, wobec czego utrata zdolności do pracy zarobkowej może mieć wpływ na wysokość zadośćuczynienia tylko o tyle, o ile łączy się z poczuciem krzywdy spowodowanej niemożnością wykonywania wybranego i wyuczonego zawodu. Sama zaś utrata zarobków i innych korzyści osiąganych z pracy znajduje rekompensatę w należnej na podstawie art. 444 § 2 k.c. rencie odszkodowawczej. Krzywdą w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. będzie z reguły trwałe kalectwo poszkodowanego powodujące cierpienia fizyczne oraz ograniczenie ruchów i wykonywanie czynności życia codziennego. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia obowiązuje zasada umiarkowania wyrażająca się w uwzględnieniu wszystkich okoliczności oraz skutków doznanego kalectwa (wyrok SN z 3 maja 1972 r., I CR 106/72, LexPolonica nr 319827). Suma „odpowiednia” nie oznacza sumy dowolnej, a jej prawidłowe ustalenie wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności mogących mieć w danym przypadku znaczenie. Zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny powinny być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego. Orzecznictwo opowiada się więc za zasadą wszechstronności i indywidualizacji, czyli z jednej strony oznacza to wymóg uwzględnienia wszystkich okoliczności sprawy, a z drugiej zaś indywidualnego podejścia do każdego przypadku.

Zadośćuczynienie z art. 445 § 1 k.c. ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. We wcześniejszym orzecznictwie dodatkowo wyrażano stanowisko, iż „wysokość ta jednak nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach” (tak SN w wyroku z 26 lutego 1962 r., 4 CR 902/61, LexPolonica nr 316013, OSNCP 1963, nr 5, poz. 107; w wyroku z 24 czerwca 1965 r., I PR 203/65, LexPolonica nr 322944, OSPiKA 1966, poz. 92; por. też wyrok z 22 marca 1978 r., IV CR 79/78, LexPolonica nr 321721). To stwierdzenie jednak wymaga pewnej aktualizacji, o czym będzie mowa niżej, a nacisk należy położyć na element „ekonomicznie odczuwalnej wartości”.

Wskazany wyżej rozmiar negatywnych, wyjątkowo rozległych następstw wypadku, czas ich trwania, uzasadniałyby w ocenie sądu zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia w łącznej kwocie 200 000 zł. W takim to rozmiarze powództwo podlegałoby uwzględnieniu, gdyby nie podniesiona przez pozwanego okoliczność w postaci przyczynienia się powoda do zaistnienia zdarzenia. Zgodnie z art. 362 kc, jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. W realiach niniejszej sprawy nie można mieć zdaniem sądu żadnych wątpliwości, iż powód przyczynił się – i to w bardzo wysokim stopniu - do zaistnienia wypadku. Bezpośrednią przyczyną zdarzenia było przechodzenie przez powoda przez ulicę w niedozwolony sposób, przy złych warunkach pogodowych, w ciemności i do tego jeszcze w ciemnym ubraniu. Powód winien był upewnić się, iż przejście odbędzie się w sposób bezpieczny (mówiąc prosto, że powód na pewno zdąży przejść przed nadjeżdżającym pojazdem). Należało bowiem mieć na względzie, iż w przy ciemnym ubraniu z kapturem, w tak fatalnych warunkach atmosferycznych wysoce prawdopodobne mogło być niezauważenie powoda przez tego, czy innego kierowcę i niepodjęcie przezeń manewru hamowania lub zbyt późne jego podjęcie (naruszenie art. 13 i art. 14 prawa o ruchu drogowym).

Zaniedbanie kierującego autobusem, o którym mowa w opinii biegłego, miało charakter wtórny do zaniedbania powoda. Wina kierowcy jest zdaniem sądu znacznie mniejsza od niemalże wyłącznej winy powoda w zaistnieniu wypadku. Godzi się tylko zauważyć, iż kierującemu można głównie zarzucić to, iż winien był przewidzieć, że powód może wyjść zza autobusu, zgodnie z zasadą ograniczonego zaufania (a więc powinien był możliwość zaistnienia nieprawidłowego przechodzenia przez powoda i podjąć manewr wyprzedzająco – obronny – art. 22 i 26 Prawa o ruchu drogowym). Winę kierującego zdaniem sądu umniejsza też to, że powód przechodził w niedozwolony sposób w ciemnym ubraniu z kapturem, co dodatkowo utrudniło podjęcie kierowcy manewru obronnego.

Należy też w końcu zauważyć, iż powód naruszył jednoznaczne i szczegółowe przepisy Prawa o ruchu drogowym, kierowca zaś normy o charakterze ogólnym (ostrożność, baczna obserwacja, zasada ograniczonego zaufania).

Porównanie wag naruszonych norm też miało dla sądu znacznie przy ustaleniu znacznej dysproporcji win obu uczestników zdarzenia.

Mając te okoliczności na uwadze, w tym zwłaszcza rozmiar winy pieszego i kierowcy, Sąd Okręgowy uznał, iż przysługujące powodowi zadośćuczynienie należy, stosując art. 362 kc, zmniejszyć aż o 85 %. Tylko takie jego radykalne zredukowanie zdaniem sądu jest zgodne z treścią tegoż przepisu. W konsekwencji, nie kwestionując wysokich cierpień powoda, niewątpliwie budzących współczucie, sąd uznał, iż podlegające uwzględnieniu roszczenie powoda z tytułu zadośćuczynienia zamyka się kwotą 30 000 zł. Jest to z jednej strony kwota mająca z całą pewnością realną ekonomiczną wartość, lecz jednocześnie kwota uwzględniająca stosowne umniejszenie, jakiego przy jej określeniu należało dokonać.

W pozostałym zakresie powództwo o zasądzenie zadośćuczynienia podlegało oddaleniu.

Z uwagi na spór stron co do zasady odpowiedzialności pozwanego za następstwa wypadku, przy uwzględnieniu potencjalnej możliwości ujawnienia się w przyszłości nowych jego następstw, sąd uwzględnił również roszczenie powoda o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość, zgodnie z art. 189 kpc. W obecnej chwili nie sposób określić, czy w sferze majątkowej powoda nie nastąpią jakieś jeszcze dalej idące negatywne następstwa, wobec czego sąd uznał za zasadne żądanie przesądzenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość.

W części uwzględniono jedynie roszczenie powoda w zakresie odsetek. Co do zasady pozwany winien był prawidłowo określić i zaspokoić roszczenie powoda w terminie 30 dni licząc od dnia otrzymania akt szkodowych. W realiach jednak niniejszej sprawy nie powinno budzić żadnych wątpliwości, iż wyjaśnienie wszelkich okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności nastąpiło de facto dopiero z chwilą uprawomocnienia się wyroku wstępnego w niniejszej sprawie. W poprzednim, wcześniejszym okresie, pozwany odmawiając wypłaty świadczenia powodowi, powołał się na prawomocne umorzenie postępowania karnego w przedmiocie wypadku (podstawą takiego rozstrzygnięcia w sprawie karnej był fakt wyłącznej winy powoda w zaistnieniu wypadku). Dopóki zasada odpowiedzialności nie została przesądzona prawomocnym wyrokiem wstępnym, pozwany zdaniem sądu nie był w zwłoce w spełnieniu swego świadczenia. Wyrok uprawomocnił się dnia 17 lipca 2012 r. Od tego czasu pozwany miał jeszcze 2 tygodnie dni na poczynienie odpowiednich ustaleń co do wysokości przysługującego powodowi roszczenia. W tymże też czasie winno był nastąpić ostateczne wyjaśnienie wszystkich niezbędnych do ustalenia wysokości zadośćuczynienia okoliczności. Po upływie jednak kolejnych 14 dni, pozwany był już w zwłoce co do uwzględnionej przez sąd części żądania, co uzasadniało zasądzenie odsetek od dnia 18 sierpnia 2012 r.

Z uwagi na fakt, iż powództwo okazało się zasadne w niewielkiej części (ok. 10 %), formalnie powód winien zostać obciążony całością kosztów procesu, jeśli uwzględni się treść art. 100 kpc zdanie drugie (należałoby zatem zasądzić od powoda na rzecz pozwanego zwrot poniesionych kosztów procesu oraz zarządzić ściąganie od niego – z zasądzonego roszczenia – nieuiszczonych kosztów sądowych). Takie jednak rozstrzygnięcie, przy uwzględnieniu sytuacji życiowej i materialnej powoda zredukowałoby jednak dlań całkowicie ekonomiczny sens procesu, wobec czego sąd nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu pozwanemu poniesionych kosztów procesu (art. 102 kpc), jak i odstąpił od obciążania go kosztami sądowymi (art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).

/-/ del. SSR Jan Sterczała